

## GAZPROM ROZPOCZYNA WYSYŁANIE LNG DO POLSKI

---

Jeszcze w tym roku do Polski trafi pierwsze kilkanaście milionów m<sup>3</sup> LNG z Obwodu Królewieckiego. Działania te mają przyczynić się do zmiany modelu funkcjonowania powstającego w Świnoujściu gazoportu tak, by zaistniała możliwość wykorzystania tej infrastruktury do odbioru surowca z Rosji.

Grupa Duon zawarła umowę na dostawy kilkudziesięciu milionów m<sup>3</sup> gazu rocznie z Obwodu Królewieckiego. Pierwszy transport surowca ma do niej trafić jeszcze w tym roku z oddanej właśnie do użytku przez firmę Kriogaz fabryki LNG w rosyjskiej eksklawie. Ma ona produkować rocznie 21 tys. ton LNG rocznie, co daje około 28 mln m<sup>3</sup> gazu ziemnego. **W przyszłości Grupa Duon zamierza korzystać z nowych, pojawiających się w Obwodzie Królewieckim źródeł LNG o czym informuje w swoich sprawozdaniach finansowych** (chodzi o nowe zakłady LNG i budowany przez Gazprom terminal o przepustowości 2,5 mld m<sup>3</sup> rocznie, do którego pierwsze dostawy surowca mają trafić w 2017 r.).

Omawiany kontrakt jest niezwykle interesujący w kontekście bezpieczeństwa energetycznego Polski. Wspomniana **spółka Kriogaz jest bowiem własnością Gazprombanku, który odkupił ją właśnie od Grupy Duon (podczas transakcji noszącej jeszcze nazwę CP Energia). Jak widać strony łączą niezwykle dobre relacje.** Tymczasem Duon to jeden z najważniejszych prywatnych dostawców błękitnego paliwa (także skroplonego) i energii elektrycznej w Polsce. Jednocześnie podmiot, który jest beneficjentem liberalizacji rynku gazu w naszym kraju. W tym kontekście zawarta właśnie umowa na dostawy nad Wisłę kilkudziesięciu milionów m<sup>3</sup> gazu z Obwodu Królewieckiego jest prawdopodobnie początkiem rosyjskiej walki o polski sektor LNG.

W pierwszej fazie skupi się ona zapewne na budowie odpowiedniego klimatu medialnego dla tego typu działalności. Chodzi np. o **podsyćanie debaty dotyczącej rentowności obecnie przyjętego modelu funkcjonowania terminalu LNG w Świnoujściu** a więc skoncentrowaniu dyskusji na różnicach w cenie (a nie czynniku dywersyfikacyjnym) pomiędzy gazem katarskim a tym oferowanym przez Duon. Przy czym z góry wiadomo, że ten pierwszy będzie droższy (choćby z powodu kosztów transportu) a w okresie pomiędzy początkiem realizacji dostaw przez Qatargas a oddaniem do użytku polskiego gazoportu, nawet drastycznie droższy (mówimy o gigantycznym opóźnieniu o czym świadczy np. niedawna dymisja szefa transportu dozoru technicznego, który zgłaszał do MSP liczne zastrzeżenia w związku z budową wspomnianej infrastruktury).

**Druga faza „rosyjskiej gry” będzie się natomiast opierać na próbie otwarcia polskiego gazoportu na aktywność innych niż Polskie LNG podmiotów "tak aby stał się rentowny" (choć nie po to powstał). W tym przypadku zainteresowany takim kierunkiem dostaw Duon znów mógłby się okazać nieoceniony. Tym razem jako pośrednik dostawców z Rosji.** Rosyjskie koncerny energetyczne eksportujące gaz skroplony (Gazprom, Rosneft, Novatek) są bardzo

zainteresowane naszym krajem, ale zdają sobie przecież sprawę z tego jak bardzo własna marka utrudni im wejście na polski rynek.